

IARU Championship 2008 – Niech MOC będzie z nami!

To już 11 raz startuje reprezentacja polskiego krótkofalarstwa w zawodach IARU CHAMPIONSHIP. Ten start jest szczególny, gdyż postanowiliśmy nim uczcić pamięć naszego Kolegi i członka zespołu SN0HQ, Andrzeja Pajaka SP7NJX, który niespodziewanie nas opuścił. Andrzej był z nami nie tylko jako operator stacji. Strzegł jakości naszego logowania i niesamowicie precyzyjnie wskazywał wszystkie nasze niedokładności i niedociągnięcia wskazując każde pole pracy w zawodach, które należy jeszcze doskonalić. Nie usłyszymy już Andrzeja w eterze oraz nie zżęją nas już za niestaranne zapisy w logu. Dlatego tym bardziej starannie, przez pamięć dla niego przyłożmy się do startu w roku 2008.

W walce o czołowe miejsca w zawodach IARU, w konkurencji „teamów” HQ jest coraz trudniej. Gdy po pięcioletniej przerwie od 1995, wystartował zespół SN0HQ, naprędce zwołana ekipa, zajęła 6 miejsce, wydawało się że zwycięstwo jest tuż, tuż. Coraz lepsze przygotowanie, coraz lepszy sprzęt i ocieraliśmy się o pierwsze miejsce (dwa razy drugie miejsce – wicemistrzostwo Świata w latach 2004 i 2005). Ostatnie dwa lata, mimo lepszego przygotowania, lepszego wyniku punktowego dały nam dwa razy czwarte miejsca – najgorsze bo pierwsze „za pudłem”. Nasza mobilizacja, mobilizacja ogromnej liczby stacji polskich, spowodowały, że wszystkie czołowe zespoły Świata się nas boją, liczą się z nami i podpatrują jak my startujemy i jak przygotowujemy się do startu. Jesteśmy niewątpliwie jedni z najlepszych, jeśli nie najlepsi, dlaczego więc to pierwsze miejsce jest takie zakłete? Pisałem już nie raz, że nasze położenie geograficzne i regulamin zawodów preferują stacje z sąsiednich stref ITU, które mają naszą strefę „na widelcu” a w swojej strefie mają mniej stacji starujących w tych zawodach niż zawodników w strefie 28. I w tej sytuacji oprócz jedyne go konkurenta, który wygrywa z nami ilością łączności z własnymi stacjami, ze swojego kraju jakim są Niemcy (DA0HQ) nikt nam nie powinien zagrozić. Okazało się jednak, że pojawili się nowi konkurenci, którzy pobili nas w roku 2007. Fakt, pomogła im szczególnie w tym momencie propagacja. Ale nie chciałbym by okazało się, że wszystko się sprzęga przeciw nam, a my tacy wspaniali ciągle mamy rzucane kłody pod nogi przez naturę i regulaminy. Przegrana ze Słowakami wskazuje coś innego. Prawdopodobnie nie rozwinęliśmy się sprzętowo (głównie anteny) tak szybko jak nasi południowi sąsiedzi. W ostatnim czasie powstało tam kilka ośrodków doskonale wyposażonych w anteny niewyobrażalnych rozmiarów. My tymczasem rozbudowaliśmy w bardzo wielu miejscach systemy antenowe, które jeszcze nie mogą konkurować z gigantami. Wygląda na to, że nasze dochodzenie do szczytu antenowego jest trochę wolniejsze, ale za to chyba znacznie szersze. Za jakiś czas może się okazać, mam taką nadzieję, że mamy kilkanaście ośrodków, które mogą pełnić, z powodzeniem, rolę stacji „RUN” na więcej niż jednym paśmie.

Ale co możemy/powinniśmy zrobić i postaramy się zrobić w tym roku 2008?

1. Zmobilizować znacznie więcej stacji polskich do udziału w zawodach i wołania stacji SN0HQ.
2. Na każdej stacji run uruchomić niezależne stanowisko nastawione na słuchanie stacji bliskich i bardzo bliskich – anteny odbiorcze bardzo nisko „patrzące” w górę.
3. W sobotę wieczór i niedzielę do południa uruchomić stację run na 3,5 i 7 SSB dla stacji polskich.

4. Wpisywać na stronę PZK, listę SPDXC itp aktualne częstotliwości pracy naszych stacji run.
5. Uruchomić stacje rezerwowe na 28 i 21 w nocy, w różnych regionach Polski – przemiennie – informacja na stronie PZK oraz liście dyskusyjnej SPDXC.
6. Modlić się by nie było burz w rejonach żadnej z naszych stacji oraz by propagacja dopisała w tym roku właśnie nam.

Jeżeli nasza konkurencja się zmobilizuje tak jak my to każde miejsce lepsze od 6 jest już sukcesem, ale chcemy wygrać. A do wygranej potrzebne nam jest QSO z Tobą Koleżanko/Kolego SP/SQ itd.!

Co Ty możesz zrobić dla wyniku SN0HQ?

1. Szukaj informacji na stronie PZK, liście SPDXC, słuchaj informacji na lokalnych kanałach UKF!
2. Sprawdzaj typowe „polskie częstotliwości” 14 273, .. 273 +/- QRM!
3. Nie wołaj naszej stacji, gdy słyszysz, że ma branie na DX-y i robi inne łączności dalsze bardzo szybko! (Możesz przeszkadzać albo może Cię w ogóle nie słyszeć).
4. Celuj w momenty gdy nasza stacja SN0HQ robi stacje polskie.
5. Na pasmach krańcowych (1,8; 3,5; 21; 28) staraj się raczej zrobić QSO z nami, w porze słabszej propagacji.
6. Namawiaj koleżanki i kolegów na udział w zawodach i wołanie naszych stacji SN0HQ.

Dla stacji które zrobią komplet QSO ze stacją SN0HQ przewiduje się specjalne koszulki z nadrukiem SN0HQ i dyplomy.

Wystąpię również, wzorem ubiegłych lat do Prezes UKE o ufundowanie Pucharu dla Najaktywniejszego Polskiego Zespołu Klubowego w tych zawodach.

Przypominam najważniejsze elementy regulaminu zawodów. Zawody odbywają się w dniach 12/13 lipca. Zaczynają się o 12 UTC w sobotę i kończą o 12 UTC w niedzielę. Praca na pasmach: 1,8; 3,5; 7; 14; 21; 28, CW i SSB. Raport nadawany rs lub rst plus numer strefy ITU. Polacy nadają numer strefy 28. Punktacja: QSO z własną strefą 1 punkt, QSO z inną strefą własnego kontynentu 3 punkty, QSO DX-owe 5 punktów. Mnożnikiem są strefy ITU oraz stacje narodowe (najczęściej mające w znaku suffix HQ). Można też je rozpoznać po grupie kontrolnej bo zamiast numeru strefy podają one skrót nazwy swojej organizacji krótkofalarskiej (SN0HQ podaje PZK). Stacje HQ nie liczą się jako strefa, łączności z nimi dają jeden punkt, są natomiast mnożnikiem. Logi, w formacie cabrillo wysyłamy na adres IARUHF@iaru.org. Do logowania można użyć dowolnego oprogramowania contestowego. Polecamy stronę SP7DQR <http://sp7dqr.waw.pl> gdzie Marek udostępni swój własny program logujący.

Do usłyszenia w zawodach i niech moc będzie z nami!!!
Tomek SP6T – Kapitan zespołu SN0HQ